

Seledynowa lampka

Maryla Rodowicz

Stoję pod twoim oknem
Seledynowa lampka ćmi
Więc może jeszcze pomoknę
Wolno mi

Seledynowa lampka ćmi
Ma duszę i w dzień śpi
Nigdy jej nie zapalałeś
Przecież ty sypiasz od drzwi

A jeśli ja któregoś dnia
Pod twoje okno nie powrócę
I choć nie spotkasz nawet psa
Usłyszysz, usłyszysz jak nucę

Stoję pod twoim oknem
Seledynowa lampka ćmi
Więc może jeszcze pomoknę
Wolno mi

Seledynowa lampka ćmi
Bo przecież zna moje sny
Nie bój się nie uciekaj
Nie, nie zapukam do drzwi

A jeśli ty któregoś dnia
Nie zejdziesz ku milczącej sylwetce
To znak, że wierzyłeś wciąż
Że ja tam będę wiecznie

Stoję pod twoim oknem
Seledynowa lampka ćmi
Więc może jeszcze pomoknę
Wolno mi, wolno mi...